

interpolowane. Nadzieję na porozumienie obudziło wśród Greków stwierdzenie Jana Montenero, że Kościół rzymski przyjmuje tylko jedno źródło pochodzenia Ducha Św., a także cytat z listu św. Maksyma Wyznawcy (662) stwierdzający, iż łacinnicy „nie czynią Syna (Bożego) przyczyną Ducha Św., bo wyznają jedyną przyczynę Syna i Ducha Św. — Ojca”. Z kolei Bessarion stwierdził, że używana niekiedy przez Ojców wschodnich formuła: pochodzi od Ojca „przez Syna” jest równorzędna z formułą „i Syna”. Rolę argumentu ostatecznie przekonującego Greków spełnił wniosek nasuwający się z przytoczonych świadectw Ojców: święci nie mogli się mylić w sprawie wiary, gdyż byli natchnieni przez Ducha Św. Jeżeli więc łacinnicy święci używali formuły „od Syna”, a Grecy „przez Syna”, to oznaczało, iż te dwa określenia wyrażają to samo. Po analizie poglądów na czyściciel okazało się, że Grecy zawsze przyjmowali jakiś stan oczyszczenia po śmierci duszy człowieka, który nie odpokutował za życia za grzechy. Zaprzeczali zaś istnieniu ognia w czyścicu, toteż łacinnicy powstrzymali się od dogmatycznego sformułowania tego elementu zachodniego nauczania.

Trudniejszą sprawą okazał się prymat biskupów rzymskich, ale po dyskusjach zgodzili się Grecy na formułę wyrażającą przekonanie, że papież posiada prymat na całej ziemi.

Przebieg dyskusji na soborze stanowił obraz pojmowania Tradycji przez oba Kościoły. Grecki trzymał się jej kurczowo od kilku wieków, bojąc się poddawania jej filozoficznej analizie, co najwyraźniej wykazała dyskusja na temat pochodzenia Ducha Św. Łacinnicy okazali się na soborze bogatsi o dorobek filozoficznej myśli scholastycznej.

Bullę „Laetentur caeli” zawierający zasady unii, podpisaną przez papieża Eugeniusza IV i 114 łacińskich ojców soboru oraz przez cesarza Jana VIII i 32 delegatów greckich — bez arcybiskupa Marka Eugenika — ogłoszono uroczyście 6 lipca 1439 roku w katedrze florenckiej. W Kościele greckim unia przyjęła się tylko częściowo ze względu na opór sfer kościelnych, mnichów i ludu. Ogłoszono ją publicznie dopiero 12 grudnia 1452 roku. Dnia 29 maja 1453 roku Turcy zdobyli Konstantynopol, co przesądziło o jej losach.

* * *

Ks. Jan Twardy

Sekcja Homiletyczna

W programie spotkań Sekcji Homiletycznej podczas VI Kongresu Teologów Polskich na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w dniach 12 - 14 września 1989 r. był przewidziany referat ks. Jana Twardego z Przemyśla pt.: „Projekt nowoczesnego podręcznika homiletyki”. Od 1986 r. na spotkaniach Sekcji Homiletów Polskich (SHP) postuluje się opracowanie zbiorowego podręcznika homiletyki dla potrzeb studentów i duszpasterzy. Przeprowadzono sondaż wśród homiletów na temat jego potrzeby, rozmiarów i treści. Do autora referatu należało przedstawić wypowiedzi homiletów, omówić roboczy plan zbiorówki i podać sugestie dotyczące współpracy zespołu redakcyjnego. Przez „nowoczesny podręcznik homiletyki” rozumie się tu syntetyczne ujęcie całości z wyraźnie praktycznym ukierunkowaniem duszpasterskim. Nie wystarczy bowiem skondensowana teoria, ale trzeba ją ciągle łączyć z praktyką, ukazywać sposoby przygotowania i głoszenia słowa Bożego w parafii.

Był to już piąty i zarazem ostatni referat zaplanowany na spotkania Sekcji Homiletycznej. Przedłużyła się jednak dyskusja nad poprzednim referatem, doszły do tego aktualne problemy kaznodziejskie i propozycje na przyszłe sympozjum, a w dodatku musiała się

wcześniej rozpocząć dyskusja plenarna, co uzasadniano dużą liczbą osób zgłoszonych do dyskusji. Uwydatniają to słowa O. Dra H. Pagiewskiego, homilety z Tuchowa: „Niestety, na obszernie przygotowany referat ks. dra Jana Twardego z Seminarium Duchownego w Przemyślu, dotyczący tak bardzo palącego problemu napisania nowoczesnego podręcznika z homiletyki—zabrakło czasu (...)”. (Ateneum Kapłańskie, 82/1990/, z. 1, s. 147) Autor referatu zdążył jedynie w ogromnym skrócie zasygnalizować problem i wykazać, że zbiorowy podręcznik jest potrzebny i możliwy do opracowania. Uczestnicy spotkania stwierdzili, że sprawa jest godna rozważenia, można jej nawet poświęcić osobne sympozjum SHP, albo przynajmniej zająć się nią na początku zjazdu. Przełożono wygłoszenie tego referatu na kwietniowe spotkanie sekcyjne w 1990 r. w Warszawie.